

Sygn. akt VI ACa 39/07



WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 maja 2007 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny
w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Grażyna Kołodziejska (spr.)

Sędzia SA Urszula Wiercińska

Sędzia SA Agata Zając

Protokolant ref. staż. Elżbieta Skowron

po rozpoznaniu w dniu 23 maja 2007 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa P E / P Spółki Akcyjnej w W

przeciwko Prezesowi Urzędu Regulacji Energetyki

o nałożenie kary pieniężnej

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie Sądu Ochrony Konkurencji i
Konsumentów

z dnia 22 września 2006 r. sygn. akt XVII AmE 66/06

I. oddala apelację;

II. zasądza od powoda P E P Spółki Akcyjnej w W

na rzecz pozwanego Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki kwotę 270
(dwieście siedemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania
apelacyjnego.

Uzasadnienie

Decyzją OWA Nr 25/2002 z dnia 16 maja 2002 r. pozwany - Prezes Urzędu Regulacji Energetyki wymierzył Powodowi - Przedsiębiorstwu Energetycznemu P. E. P. S.A. w Warszawie, karę pieniężną w wysokości 856 000 zł, za stosowanie cen sprzedaży energii elektrycznej i ciepła, bez dopełnienia obowiązku przedstawienia taryf Prezesowi Regulacji Energetyki do zatwierdzenia.

W wyniku odwołania powoda, Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, wyrokiem z dnia 25 czerwca 2002 r. zmienił wspomnianą decyzję w ten sposób, że wymierzoną karę obniżył do kwoty 60 000 zł. W wyniku kasacji pozwanego Prezesa, Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 7 kwietnia 2004 r. sygn. akt III SK 30/04 uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego. W uzasadnieniu wyroku Sąd Najwyższy wyraził pogląd prawny wskazując, że sankcjonowanie nieprzestrzegania obowiązku przedstawienia taryfy do zatwierdzenia nie może być oderwane od treści art. 47 tj ustawy z dnia 14 kwietnia 1997 r. Prawo energetyczne (dalej powoływanej jako „Prawo energetyczne”) do którego, jako elementu definiującego, wprost odsyła norma art. 56 ust. 1 pkt 5 tej ustawy, a więc uznał za nielegalny i sprzeczny z prawem okres stosowania cen do chwili terminu legalizacji taryf według ich ogłoszenia przez Prezesa URE.

Rozpoznając ponownie sprawę Sąd Okręgowy, wyrokiem z dnia 4 kwietnia 2005 r. uchylił zaskarżoną decyzję powoda, zniósł koszty postępowania między stronami zaś kosztami sądowymi od kasacji obciążył Skarb Państwa. Motywy zaś zaskarżonego wyroku wskazują na to, że treść rozstrzygnięcia nie odpowiadała wynikom postępowania. Sąd ten bowiem ustalił i ocenił, że powód naruszył ciężący na nim obowiązek uzyskania zatwierdzenia stosowanych taryf, co powodowało uprawnienie pozwanego do nałożenia kary pieniężnej, a zarzut powoda co do wysokości kary, jako niewspółmiernej do naruszenia prawa, nie jest uzasadniony.

Na skutek apelacji powoda od tego wyroku, Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z dnia 7 marca 2006 r. uchylił ten wyrok i sprawę przekazał Sądowi

Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania. Sąd ten stwierdził że zaskarżony wyrok nie poddaje się merytorycznej kontroli w związku z ewidentną sprzecznością między treścią wyroku a jego uzasadnieniem. Zalecił również Sądowi Okręgowemu, aby przy ponownym rozpoznaniu sprawy dokonał w pierwszym rzędzie określenia zakresu jego kognicji, wynikającego z treści i zakresu odwołania powoda od decyzji pozwanego Prezesa, jak również treści i zakresu kasacji, rozpoznanej przez Sąd Najwyższy.

Rozpoznając sprawę po raz trzeci Sąd Okręgowy – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, wyrokiem z dnia 22 września 2006 r. zmienił decyzję pozwanego w ten sposób, że wymierzoną powodowi krępienną obniżył do kwoty 723 120 zł zaś odwołanie w pozostałej części oddalił; ponadto zniósł wzajemnie między stronami koszty postępowania kasacyjnego i apelacyjnego, obciążył Skarb Państwa kosztami sądowymi od kasacji i zasądził od powoda na rzecz pozwanego 720 zł tytułem kosztów procesu.

Sąd ten, stwierdził iż odwołanie powoda od decyzji Prezesa URE z dnia 16 maja 2002 r. obejmowało jej część, a mianowicie wysokość kary pieniężnej wyższej od kwoty 40 000 zł i ten zakres wiąże w całości postępowania. Oceniając zaś ten zarzut Sąd Okręgowy uznał – w ślad za poglądem prawnym wyrażonym przez Sąd Najwyższy w niniejszej sprawie – iż powód obowiązany był nie tylko do przedstawienia taryf do zatwierdzenia pozwanemu ale także mógł stosować te taryfy dopiero od chwili skutków jej zatwierdzenia przez Prezesa URE, a więc od upływu terminu określonego w publikacji. Tymczasem – co było niesporne w sprawie, powód, począwszy od 20 listopada 2000 r. wytwarzał energię elektryczną w dwóch źródłach o wielkościach 3.284 (Z) i 4.138 MW (W) czyli o łącznej mocy 7.422 MW, a także od listopada 2000 rozpoczął także wytwarzanie ciepła. Od stycznia 2001 r. powód rozpoczął wytwarzanie ciepła i energii elektrycznej z trzeciego źródła (J). Było także poza sporem, że powód stosował w umowach z odbiorcami, ceny za energię elektryczną od listopada 2000 r. do 20 listopada 2001 r. bez zatwierdzenia taryfy, zaś za ciepło takie ceny bez zatwierdzenia taryfy od sierpnia 1999 r. Nadto powód wprowadzał podwyżki cen za energię elektryczną. Kontrolując wysokość nałożonej kary, przy przyjęciu, że powód stosował taryfy niezatwierdzone, mimo obowiązku uzyskania zatwierdzenia, Sąd Okręgowy ustalił dodatkowo, iż powód prowadził dwa rodzaje działalności koncesjonowanej w

zakresie energetyki tj. wytwarzanie ciepła oraz wytwarzanie energii elektrycznej. Przychody z tytułu obu rodzajów działalności koncesjonowanej za rok poprzedzający nałożenie kary przez Prezesa URE, tj. za 2001 r. stanowiący poprzedni rok podatkowy w rozumieniu art. 56 ust. 3 i 6 Prawa energetycznego wynosiły w zakresie energii elektrycznej 6 687 623 zł, a w zakresie wytwarzania ciepła 27 587 315 zł.

W ocenie Sądu Okręgowego kara pieniężna powinna wynosić odpowiednio 2,5 % przychodu ze sprzedaży energii elektrycznej oraz 0,5 % z tytułu sprzedaży ciepła, co w sumie daje kwotę 723 123 zł. Na wysokość kary pieniężnej w ocenie Sądu Okręgowego wpływa długość okresu bezprawnego stosowania cen za ciepło oraz energię elektryczną oraz to, że w zakresie wytwarzania energii elektrycznej powód przez dłuższy czas nie przedstawiał taryfy do zatwierdzenia, czyniąc to dopiero na wezwanie Prezesa URE. Zmniejszając wymiar kary pieniężnej do 0,5 % - odmiennie niż to przyjął w zaskarżonej decyzji Prezes URE - 2,5 % przychodu, Sąd Okręgowy przyjął za okoliczność pozwalającą na zastosowanie takiego procentowego wymiaru kary, mogące się nasuwać wątpliwości interpretacyjnych przepisów ustawy Prawo energetyczne oraz ich częste zmiany.

W apelacji od powyższego wyroku powód domagał się uchylecia tego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania przez sąd pierwszej instancji względnie jego zmiany przez zmniejszenie nałożonej kary do kwoty 60 000 zł. Apelacja zarzucała naruszenie przepisów postępowania art. 479⁵³ Kodeksu postępowania cywilnego polegająca na zaniechaniu merytorycznej oceny wysokości nałożenia na powoda kary oraz naruszenia prawa materialnego art. 56 ust. 6 Prawa energetycznego. W obrębie tego zarzutu powód wywodził, iż Sąd Okręgowy pominął dwie spośród czterech dyrektyw wymiaru kary, a to stopień szkodliwości czynu i stopień zawinienia powoda, zaś pozostałe dwie zastosował wadliwie. Nałożona – obecnie już zaskarżonym wyrokiem kara jest wyjątkowo i rażąco zawyżona, mimo iż mieści się w granicach przewidzianych w art. 56 Prawa energetycznego granicach, jednak nie była nigdy w stosunku do innych przedsiębiorstw energetycznych stosowana w praktyce orzeczniczej Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Sąd ten pominął również niesporną okoliczność sprawy, a mianowicie to, iż powód sprzedawał energię ograniczonemu kręgowi odbiorców, z którymi wiązała go wcześniejsza umowa, kształtując ceny energii elektrycznej i ciepła. Umowy te

powstały w wyniku negocjacji, nie mogły, zatem stanowić narzucenia późniejszych cen stosowanych w taryfach powoda. W tym kontekście naruszenie prawa przez powoda miało jedynie charakter formalny, a nie przyniosło szkody jego kontrahentom. Również według zarzutu apelacji stopień zawinienia przez powoda był nieznacznym. Długi okres stosowania taryf nie zatwierdzonych był bowiem spowodowany znaczną zwłoką w działaniu Prezesa URE, który dla ciepła wytwarzanego przez powoda decyzje wydawał przez okres 13 i 8 miesięcy, podczas gdy termin przewidziany w art. 47 Prawa energetycznego wynosi 30 dni od przedłożenia projektu taryfy. Wreszcie według zarzutów apelacji Sąd Okręgowy nie wziął pod uwagę rzeczywistej i niekwestionowanej sytuacji majątkowej powoda, ograniczając się jedynie do oceny jego przychodu, a pomijając podnoszone przez niego okresowo straty na działalności koncesjonowanej. Wreszcie powód zarzucił Sądowi Okręgowemu brak uwzględnienia dotychczasowego jego zachowania, skoro objęty postępowaniem okres stanowił początek jego działalności gospodarczej.

Pozwany wnosił o oddalenie apelacji, na koszt powoda.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Przedmiotem postępowania, wyznaczonym granicami przedmiotowymi zaskarżenia decyzji Prezesa URE oraz granicami kasacji od pierwszego wyroku Sądu Okręgowego, wydanego w sprawie jest wyłącznie wysokość nałożonej na powoda kary pieniężnej, przy zarzutach wadliwego ustalenia podstaw wymierzonej kary, wadliwego ustalenia okresu stosowania cen nie objętych taryfami przedstawianymi do zatwierdzenia, kwestionowanej podstawy decyzji co do obowiązku posiadania koncesji na wytwarzanie energii elektrycznej w skojarzeniu z wytwarzaniem ciepła oraz błędnego ustalenia treści pojęcia „poprzedni rok podatkowy”.

Naruszenie przez powoda prawa, skutkującego nałożeniem na niego kary pieniężnej zostało wiążąco dla sądów w niniejszej sprawie przesądzone poglądem prawnym, wyrażonym przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 7 kwietnia 2004 r., który również przesądza sposób określania czasokresu stosowania cen z naruszeniem prawa (bez dopełnienia obowiązku uzyskania zatwierdzenia taryf). W

tych granicach mieści się w pełni zaskarżony wyrok, a więc w zakresie przedmiotu sprawy zarzut nie rozpoznania sprawy co do jej istoty jest chybiony.

Sąd Okręgowy orzekł bowiem co do istoty sprawy, dokonując merytorycznej oceny decyzji Prezesa URE, w zakresie objętej zaskarżeniem. W tym znaczeniu wyrok Sądu Okręgowego czyni zadość postulatowi, wyrażonemu w powołanym w apelacji wyroku Sądu Najwyższego III SK 44/04, potwierdzającemu zakres rozpoznania odwołania od decyzji organu ochrony konkurencji, nie ograniczający się jedynie do kontroli prawidłowości samego toku postępowania administracyjnego, poprzedzającego wydanie zaskarżonej decyzji.

Podnoszone w apelacji zarzuty nie zastosowania przez Sąd Okręgowy dyrektyw wymierzania kary (a więc jej wysokości), określonych w art. 56 ust. 6 Prawa energetycznego nie są zasadne. Sąd ten, dokonując oceny wymierzenia kary pieniężnej nałożonej przez Prezesa URE przeprowadził kompleksową i wystarczającą analizę podstaw jej wymiaru, co znalazło wyraz w zmniejszeniu kary w jednym z jej zakresów (sprzedaży ciepła) z 2,5 % do 0,5 % przychodu z danego zakresu działalności koncesjonowanej. Tak ustalona wysokość kary pieniężnej nie może być uznana za nieadekwatną w niniejszej sprawie, z punktu widzenia wszystkich, wymienionych w art. 56 ust. 6 Prawa energetycznego, dyrektyw jej wymiaru. Podobnie należy ocenić procentowo określony wymiar kary w zakresie sprzedaży energii elektrycznej, ustalonego jako 2,5 % przychodu. Nie można bowiem pominąć rozważań w tym zakresie od przypomnienia, iż przepis art. 56 ust. 3 Prawa energetycznego określa górną granicę kary pieniężnej na 15 % przychodu rocznego. W rezultacie więc kara nałożona na powoda jest bardzo odległa od górnej granicy jej wymiaru. Mimo, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku dosyć lakonicznie odnosi się do poszczególnych dyrektyw wymiaru kary, jednak łącznie wystarcza dla oceny rozstrzygnięcia w tym zakresie.

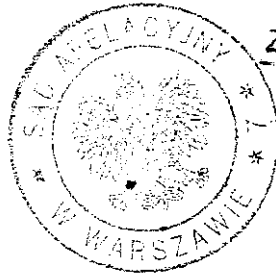
Przede wszystkim nie można podzielić tezy apelacji co do nieznacznego stopnia winy powoda, ze względu długi okres postępowania przed Prezesem URE w sprawie zatwierdzenia istotnych w sprawie taryf. Analiza materiału sprawy prowadzi do wniosku, że na taką długotrwałość postępowania miało wydatny wpływ postępowanie powoda. Wreszcie stopień winy w rozumieniu art. 56 ust. 6 może być oceniany wyłącznie w zakresie samego czynu, a więc w niniejszej sprawie w zakresie naruszenia zakazu stosowania cen bez uzyskania zatwierdzenia taryf

zgłoszonych Prezesowi URE i odnosić się do zamiaru względnie niedbalstwa. Nie jest więc adekwatnym kryterium oceny stopnia zawinienia długotrwałość postępowania w przedmiocie zatwierdzenia taryf.

Zarzuty dotyczące nieuwzględnienia przez Sąd Okręgowy dyrektywy szkodliwości czynu również są nietrafne. Uchybienie powoda, skutkujące nałożenie kary ma charakter formalny i nie zmniejsza jego szkodliwości fakt, że stosowanie cen nie zatwierdzonych w taryfach nie spowodowało szkody majątkowej u kontrahentów, ani okoliczność, że powód nie sprzedawał energii elektrycznej i ciepła szerokiemu kręgowi odbiorców, a jedynie partnerom wcześniej związanych z nim umowami. Naganność uchybień przypisanych powodowi nie jest związana z jednostronnym narzucaniem niedogodnych warunków umownych konsumentom, bowiem nie ten aspekt leży u podstaw regulacji rynku energetycznego, nałożonych Prawem energetycznym.

Również dyrektywa sytuacji majątkowej powoda nie mogła być uwzględniana przez Sąd Okręgowy w oderwaniu od jego przychodów z działalności koncesjonowanej. Nie można pominąć, że ta dyrektywa indywidualnego wymiaru kary pieniężnej zawarta w art. 56 ust. 6 Prawa energetycznego nie może być traktowana w oderwaniu od ust. 3 tego przepisu, wskazującego na podstawie określania procentowego wymiaru kary od przychodów, a nie np. od zysku z określonej działalności. Bez wątpienia sytuacja majątkowa przedsiębiorcy w chwili nałożenia kary obejmuje wszystkie jej aspekty, w tym także ewentualny brak rzeczywistych zysków, czy wręcz ponoszone straty w działalności. Jednak nie można – jak to podnosi apelacja – przesunąć okresu oceny tego stanu na chwilę orzekania przez sąd w postępowaniu odwoławczym, bowiem jego funkcją nie jest, wbrew tezie apelacji, ponowne nałożenie kary pieniężnej, lecz ocena merytoryczna decyzji organu (w realiach niniejszej sprawy Prezesa URE), z ewentualną korektą, w razie stwierdzenia niewłaściwego zastosowania w decyzji prawa materialnego. Gdy zatem Sąd Okręgowy dokonał takiej oceny i nie uczynił tego w sposób sprzeczny ze stanem faktycznym oraz mającymi zastosowanie przepisami prawa materialnego – mimo pewnej lakoniczności uzasadnienia zaskarżonego wyroku w zakresie analizy wszystkich ustawowych dyrektyw kary, zarzuty apelacji w tej kwestii nie mogły odnieść skutku.

W rezultacie, gdy apelacja powoda okazała się bezzasadna, Sąd Apelacyjny ją oddalił na mocy art. 385 k.p.c., orzekając o kosztach procesu w postępowaniu apelacyjnym zgodnie z art. 98 w zw. z art. 108 § 1 k.p.c.



Za zgodność z oryginałem
Sekretarz Sądu